

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z wniosku Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowego

A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przy uczestnictwie M. R. i P. R.

o wpis w księdze wieczystej (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 lipca 2017 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania P. R.

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 5 lutego 2016 r., sygn. akt VII Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 października 2013 r. referendarz sądowy w dziale drugim księdze wieczystej nr (...) wykreślił wpis udziału P. R. we własności nieruchomości w wysokości $\frac{1}{2}$ części i wpisał wnioskodawczynię jako właścicielkę tego udziału, a Sąd Rejonowy w K. postanowieniem z dnia 11 czerwca 2014 r. – po rozpoznaniu skargi uczestnika postępowania P. R. – utrzymał w mocy zaskarżony wpis.

Sąd Okręgowy w K. – na skutek apelacji P. R. – postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2014 r. zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że uchylił wpis referendarza sądowego i oddalił wniosek o wykreślenie wpisu udziału apelującego we współwłasności nieruchomości.

Z uzasadnienia tego postanowienia wynika, że Sąd Rejonowy w K. prowadzi wyżej wymienioną księgę wieczystą dla nieruchomości położonej w O., w gminie S., składającej się z 29 działek gruntu o łącznej powierzchni 13,4381 ha. W dniu 7 lipca 2011 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w K. złożył wniosek o wpis ostrzeżenia o postępowaniu egzekucyjnym toczącym się z wniosku wierzyciela Przedsiębiorstwa Produkcyjno -Handlowego „A.” sp. z o.o. w K. przeciwko M. R. w celu wyegzekwowania wierzytelności (należność główna w wysokości 3 050 000 zł). Egzekucja została skierowana do ½ udziału dłużnika we własności nieruchomości w O.. Właścicielem pozostałego udziału we własności tej nieruchomości jest P. R., który nabył go od M. R. na podstawie umowy z dnia 3 czerwca 2011 r., przedłożonej w Sądzie Rejonowym w K. w dniu 9 czerwca 2011 r. Nabywca udziału został wpisany w dziale drugim księgi wieczystej jako współwłaściciel nieruchomości w ½ części w dniu 26 sierpnia 2011 r. W tym samym dniu Sąd dokonał, zgodnie z wnioskiem komornika, wpisu w księdze wieczystej ostrzeżenia o postępowaniu egzekucyjnym.

W dniu 24 października 2013 r. wpłynął do Sądu wniosek spółki „A.” o wpisanie jej w księdze wieczystej nr (...) jako jedynej właścicielki nieruchomości, zarejestrowany pod nr Dz. Kw (...). Jako podstawę wpisu wskazano postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 23 lipca 2013 r. o przysądzeniu na rzecz spółki „A.” udziałów dłużnika m.in. we własności nieruchomości w O., zaopatrzone w klauzulę prawomocności, właściwe pieczęcie i podpis, oraz postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 października 2013 r. odrzucające zażalenie P. R. na postanowienie o przysądzeniu własności.

W dniu 25 października 2013 r. referendarz sądowy wpisał w księdze wieczystej spółkę „A.” – na podstawie złożonego przez nią wniosku – jako współwłaścicielkę ½ udziału we współwłasności nieruchomości w miejsce M. R. Zawiadomienie o tym wpisie zostało doręczone wnioskodawczyni, P. R. i M. R.; wpis uprawomocnił się bez zaskarżenia.

Dnia 28 października 2013 r. spółka „A.” złożyła wniosek o wykreślenie z księgi wieczystej P. R. jako współwłaściciela nieruchomości w ½ części i wpisanie jej w jego miejsce. Jako podstawę wpisu wskazała znajdujące się aktach księgi wieczystej dokumenty dołączone do wniosku zarejestrowanego pod nr Dz. Kw (...). Referendarz sądowy w dniu 29 października 2013 r. wykreślił P. R. jako współwłaściciela nieruchomości i wpisał spółkę „A.” jako wyłącznego właściciela nieruchomości; zawiadomienie o tym wpisie doręczono m.in. P. R. w dniu 19 lutego 2014 r.

Pełnomocnik P. R. w dniu 7 lutego 2014 r., a więc jeszcze przed doręczeniem zawiadomienia o wpisie, wniósł skargę na czynności referendarza, zarejestrowaną pod nr Dz. Kw (...). Zarzucił w niej, że zakwestionowany wpis jest bezpodstawny, ponieważ z postanowienia z dnia 23 lipca 2013 r. o przysądzeniu własności nie wynika, że postępowanie egzekucyjne toczyło się przeciwko P. R. i z jego udziału we współwłasności nieruchomości, spółka „A.” nie nabyła zatem jego udziału w nieruchomości. Sąd Rejonowy w K. postanowieniem z dnia 21 marca 2014 r. odrzucił tę skargę na podstawie art. 398²² § 5 k.p.c. jako przedwczesną. Postanowienie nie zostało zaskarżone. Sąd Okręgowy uznał je jednak za błędne, ponieważ wniesienie skargi przed doręczeniem zawiadomienia o wpisie jest dopuszczalne.

Dnia 26 lutego 2014 r. pełnomocnik procesowy P. R. ponownie wniósł skargę na wpis dokonany przez referendarza sądowego w dniu 29 października 2013 r. Sąd Rejonowy rozpoznał ją w dniu 11 czerwca 2014 r. i utrzymał w mocy zaskarżony wpis. Uznał, że wiążące w postępowaniu wieczystoksięgowym prawomocne postanowienie z dnia 23 lipca 2013 r. o przysądzeniu własności nieruchomości na rzecz spółki „A.” dawało podstawę do dokonania zakwestionowanego wpisu.

Sąd odwoławczy nie podzielił rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Uznał, że postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 23 lipca 2013 r. o przysądzeniu własności zostało zredagowane nieprecyzyjnie w odniesieniu do nieruchomości objętych księgą wieczystą nr (...); o ile bowiem w przypadku pozostałych nieruchomości wymienionych w sentencji postanowienia wskazano, że przysądzenie własności dotyczy konkretnych udziałów M. R. we współwłasności

nieruchomości, to co do 29 działek objętych wymienioną księgą wieczystą stwierdzono ogólnie „przysądzić ich własność”, co mogło sugerować, że dłużnik egzekwowany jest ich jedynym właścicielem. Jednakże interpretacja tego zwrotu uwzględniająca treść działu drugiego księgi wieczystej, z którego wynikało, że nieruchomość jest przedmiotem współwłasności M. R. i P. R. w częściach równych, treść wpisu ostrzeżenia, że egzekucję skierowano do udziału M. R., oraz część wstępną postanowienia z dnia 23 lipca 2013, w której jako dłużnika egzekwowanego wymieniono jedynie M. R., prowadzi do wniosku, że Sąd mógł przysądzić własność nieruchomości na rzecz spółki „A.” tylko w takiej części, w jakiej własność przysługiwała dłużnikowi egzekwowanemu. Zdaniem Sądu właściwa, rozsądna interpretacja postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości przemawiała za wydaniem orzeczenia reformatoryjnego.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 9 grudnia 2015 r., II CSK 85/15 – na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni – uchylił postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 12 sierpnia 2014 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd kasacyjny zwrócił uwagę, że Sąd odwoławczy pominął iż przed dniem nabycia udziału w nieruchomości przez P. R., tj. 3 czerwca 2011 r., doszło w dniu 26 kwietnia 2011 r. do zajęcia nieruchomości przez doręczenie dłużnikowi wezwania komornika z dnia 22 kwietnia 2011 r. do zapłaty egzekwowanej należności pod rygorem przystąpienia do opisu i oszacowanie nieruchomości wraz z zawiadomieniem o wszczęciu egzekucji. Czynność nabycia nieruchomości – zgodnie z art. 930 § 1 k.p.c. – jest zatem względnie bezskuteczna. W tej sytuacji nabywca nieruchomości, który wiedzę o zajęciu powziął po nabyciu nieruchomości, może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa przewidzianego w art. 841 k.p.c. Sąd Najwyższy podkreślił, że z treści postanowienia z dnia 23 lipca 2013 r. wynika, iż przysądzenie własności dotyczy całej nieruchomości. Zgodnie z art. 999 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. prawomocne postanowienie przenosi nieruchomość na nabywcę i jest podstawą do ujawnienia prawa w księdze wieczystej; sąd w postępowaniu wieczystoksięgowym nie może badać jego prawidłowości. Nabycie własności nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym na charakter pierwotny, ze względu na charakter tego nabycia art. 34 zdanie drugie ustawy z dnia 6 lipca

1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst Dz. U. z 2016 r., poz. 790 ze zm. – dalej: „u.k.w.h.”) nie ma zastosowania.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację P. R.

Sąd odwoławczy stwierdził – inaczej niż przy rozpoznawaniu apelacji po raz pierwszy – że z wniosku komornika o wpis ostrzeżenia i zawiadomienia o zajęciu wynikało, iż przedmiotem zajęcia nie jest udział w nieruchomości, lecz cała nieruchomość. Sąd wieczystoksięgowy wpisał natomiast ostrzeżenie o zajęciu udziału w wysokości $\frac{1}{2}$ części (nie oddalił wniosku w pozostałej części). Sąd Okręgowy podkreślił, że zajęcia dokonuje komornik, a nie sąd wieczystoksięgowy, zatem komornik określa zakres zajęcia.

Sąd drugiej instancji uznał jednak, że w sprawie nie ma znaczenia, co zostało zajęte, lecz to co zostało sprzedane w toku postępowanie egzekucyjnego, a więc co zostało objęte postanowieniem o przysądzeniu własności. Nawet w wypadku zajęcia jedynie udziału we współwłasności nieruchomości, decydujące znaczenia ma treść postanowienia o przysądzeniu własności całej nieruchomości. Wynika to z kształtującego charakteru tego postanowienia i pierwotnego sposobu nabycia własności w postępowaniu egzekucyjnym. Treść zamieszczonego w księdze wieczystej wpisu ostrzeżenia nie miała wpływu na określenie zakresu nabycia własności nieruchomości przez spółkę „A.”.

Sąd nie podzielił zarzutu apelującego kwestionującego prawomocność postanowienia o przysądzeniu własności. Uznał, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 9 marca 2015 r. w przedmiocie wykładni postanowienia o przysądzeniu własności. Wniosek o wykładnię tego postanowienia został bowiem ostatecznie oddalony, nie ma zatem jego wykładni dokonanej na podstawie art. 352 k.p.c. Należy więc przyjąć, że treść postanowienia z dnia 23 lipca 2013 r. o przysądzeniu własności jest taką, jaka została w nim wprost wyrażona.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu postawach, pełnomocnik uczestnika P. R. zarzucił naruszenie art. 140 k.c., art. 21 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 930 § 1 w związku z art. 925 zdanie drugie i § 2 k.p.c., art. 3 ust. 1 u.k.w.h., art. 841 § 1 i 3 k.p.c., art. 7 k.c., art. 841 § 1, art. 189 k.p.c. i art. 10 u.k.w.h., art. 626⁸ § 2 k.p.c., art. 352, w związku z art. 365 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c.,

art. 825 pkt 3 w związku z art. 930 § 1 i art. 925 zdanie drugie i § 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Powołując się na te podstawy, wniósł „o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., który zmierza do wykazania, że zaskarżone postanowienie jest dotknięte wadą w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ponieważ potwierdzenie tego zarzutu w wyniku kontroli kasacyjnej w okolicznościach sprawy przesądzi o uwzględnieniu skargi kasacyjnej i zakresie kontroli kasacyjnej. Skuteczne podniesienie zarzutu kasacyjnego dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi bowiem zasadniczo w grę tylko wtedy, gdy ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia nie budzą wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ma wątpliwości, że postępowanie przed sądem drugiej instancji - ze względu na przyjęty model apelacji pełnej - stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego, sąd odwoławczy jest zatem sądem merytorycznym i powinien dokonać własnych ustaleń faktycznych i na ich podstawie dokonać oceny prawnej żądania pozwu (wniosku). Nie może więc ograniczyć się - inaczej niż w systemie rewizyjnym - jedynie do skontrolowania prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji. Na sądzie odwoławczym w spoczywa więc – z wyjątkiem przewidzianym w art. 387 § 2¹ k.p.c. – podobnie jak na sądzie pierwszej instancji, obowiązek wskazania w uzasadnieniu orzeczenia co do istoty sprawy podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a więc ustalenia faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym odwodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia z przytoczeniem przepisów prawa (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.).

Przepis art. 328 § 2 k.p.c. ma - przez odesłanie unormowane w art. 391 k.p.c. - odpowiednie zastosowania w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Zakres jego zastosowania zależy od treści wydanego orzeczenia co do istoty sprawy oraz od działań procesowych podejmowanych przez sąd odwoławczy, wynikających z

zarzutów apelacyjnych i limitowanych granicami apelacji. W wypadku orzeczenia oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, bez uzupełniania postępowania dowodowego, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za swoje, powinno ono być jednak wyraźne i jednoznaczne. Orzeczenie, którego uzasadnienie zostało sporządzone z pominięciem wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ograniczone – jak w systemie rewizyjnym – do ustosunkowania się do zarzutów apelacyjnych, jest dotknięte rażącym uchybieniem, mającym wpływ na wynik sprawy, gdyż orzeczenie merytoryczne jest pozbawione podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34, Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 2613/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380, z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83 i z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, nie publ.). Sąd drugiej instancji nie może poprzestać – ze względu na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego – na samej ocenie zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego. Dokonując oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego powinien także sanować – w granicach zaskarżenia – wszystkie naruszenia prawa materialnego, których dopuścił się sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy były one przedmiotem zarzutu apelacyjnego. W literaturze podkreśla się, że w związku z odpowiednim stosowaniem w postępowaniu apelacyjnym art. 328 § 2 k.p.c., należy oczekiwać – co wynika z natury procesowej tego postępowania – że w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego w sposób pogłębiony zostanie przedstawiona podstawa prawna rozstrzygnięcia zawarta w tym wyroku.

Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia – co trafnie zarzucił skarżący – nie odpowiada tym wymaganiom. Sąd odwoławczy oddalił apelację na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Nie musiał zatem powtarzać dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych; mógł poprzestać na stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji podziela (w całości lub w części) i uznaje za własne. Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera takiego stwierdzenia. Można się jedynie domyślać, że Sąd odwoławczy oparł się na ustaleniach faktycznych dokonanych

przez Sąd pierwszej instancji. Kwestia ta jednak nie może pozostawać w sferze domysłów, lecz musi być jednoznacznie wyjaśniona w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CKN 67/11).

Nie można także pominąć tego – co ma istotne znaczenie dla stwierdzonej wady uzasadnienia – że postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 11 czerwca 2014 r. zostało sporządzone metodą polegającą na połączeniu rekonstrukcji faktów z ich analizą. Przyjęta w tym uzasadnieniu formuła, że Sąd relacjonuje treść dowodów, a jednocześnie przeplata rozważania z ustaleniami doprowadziła do zatarcia granicy między tym, co wymagało stanowczych stwierdzeń, a tym, co mogło być wyłącznie przedmiotem subsumcji, ocen albo innych wniosków niezbędnych do wydania orzeczenia. Z tych względów – jak się wydaje – Sąd odwoławczy, rozpoznając apelację skarżącego pierwszy raz, w postanowieniu z dnia 12 sierpnia 2014 r. dokonał własnych obszernych ustaleń i na ich podstawie ocenił zasadność wniosku. Postanowienie to zostało jednak postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2015 r. uchylone, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. Na skutek tego orzeczenia kasatoryjnego postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 12 sierpnia 2014 r. w sensie procesowym przestało istnieć, a w konsekwencji nie ma także – co uszło uwagi Sądu drugiej instancji – ustaleń stanowiących podstawę faktyczną tego rozstrzygnięcia. Niezbędne było zatem ponowne dokonanie w sprawie – czego Sąd odwoławczy nie zrobił – odpowiednich ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego postanowienia.

W tej sytuacji zarzut, że Sąd Okręgowy z naruszeniem art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie wskazał w zaskarżonym postanowieniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia należało uznać za uzasadniony. W konsekwencji uchylają się spod kontroli kasacyjnej pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej; do ich oceny niezbędne jest bowiem wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Można jedynie ubocznie zauważyć – w związku z zarzutem naruszenia art. 930 § 1 w związku z art. 925 § 1 zdanie drugie i § 2 k.p.c. oraz art. 841 § 1 i § 2 k.p.c. – że po dokonaniu ustaleń faktycznych w sprawie może wymagać rozważenia kwestia skuteczności zajęcia w postępowaniu egzekucyjnym udziału skarżącego w nieruchomości oraz możliwości podjęcia przez skarżącego na podstawie art. 841 k.p.c. skutecznej obrony naruszonego w postępowaniu

egzekucyjnym jego prawa. Zgodnie z art. 841 § 3 k.p.c. powództwo o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji można bowiem wnieść w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

aj

r.g.